

Sygn. akt I C 791/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Małgorzata Hajduczenia**

Protokolant : Magdalena Kalata

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 roku w B.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą W.

przeciwko M. R.

I. Zasądza od pozwanego M. R. na rzecz powoda (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą W. kwotę 15,96 zł (piętnaście złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 10 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Odstępuje od obciążania pozwanego kosztami procesu.

Sygn. akt I C 791/13

UZASADNIENIE

Powód (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego M. R. kwoty 3252,82 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy L.w L. (1) VI Wydział Cywilny w sprawie VI Nc-e (...) nakazem zapłaty z dnia 17 kwietnia 2013 roku wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu i rozstrzygnął o kosztach procesu. (k. 8).

Następnie, Sąd Rejonowy L.w L. (1) VI Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 7 czerwca 2013 roku stwierdził skuteczne wniesienie przez pozwanego sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w B.(k. 15).

Powód (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W.w uzupełnieniu braków formalnych pozwu podtrzymał wytoczone powództwo w całości i domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu powoływał się na umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o numerze (...) z dnia 20.09.2011

roku zawartą pomiędzy pozwanym a firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., której przedmiotem było umożliwienie pozwanemu wykonywania połączeń telefonicznych, a także dostępu do innych usług, w tym m.in. dostępu do internetu, zaś pozwany M. R. zobowiązał się uiszczać opłatę abonamentową i opłatę za wykorzystywane impulsy i transfer danych według cennika zawartego w umowie. Wskazywał, że pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego kwota dochodzona pozwem stała się wymagalna. Podnosił, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 12 grudnia 2012 roku nabył przedmiotową wierzytelność od pierwotnego wierzyciela – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., a nabyta wierzytelność została ujawniona w księdze rachunkowej Funduszu nr (...), zaś wyciąg z księgi rachunkowej stanowi dokument urzędowy w zakresie dokonania na jej rzecz przelewu wierzytelności. Podał, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się: kwota 2859,97 stanowiąca nieuiszczoną wartość ekwiwalentu za dostarczone usługi telekomunikacyjne, kwota 277,75 złotych stanowiąca odsetki ustawowe wystawione przez wierzyciela pierwotnego z wólkę w związku z brakiem zapłaty za faktury (...) liczone od dnia następnego po dniu wymagalności każdej z faktur liczone o dnia następnego po wymagalności każdej z nich do dnia 3 grudnia 2012 roku i kwota 115,10 złotych stanowiąca skapitalizowane odsetki ustawowe od należności głównej od dnia 4 grudnia 2012 roku do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. Pozwany mimo wezwania przez stronę powodową do zapłaty do chwili obecnej nie uregulował ciążącego na nim zobowiązania.

Pozwana M. R. wnosząc o oddalenie powództwa nie kwestionował faktu zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. podnosił jednak, że pierwotny wierzyciel nie wypowiedział mu w/w umowy, wręcz przeciwnie w dalszym ciągu pozostaje klientem w/w Spółki. Wskazywał, że początkowo strona powoda nie wyjaśniła z jakiego źródła stosunku prawnego wynika kwota dochodzona pozwem ani w jaki sposób została obliczona, zaś nota obciążeniowa nr (...) i nota odsetkowa nr (...) nigdy nie zostały mu doręczone, stąd roszczenie pierwotnego wierzyciela nie mogło się zmaterializować, a tym samym stać się wymagalne. Podkreślał, że z porozumienia z dnia 12 grudnia 2012 roku, stanowiącego załącznik do umowy cesji wierzytelności z dnia 28 września 2012 roku nie wynika, że przedmiotem przelewu była rzekoma wierzytelność wierzyciela pierwotnego wobec (...) 1 (...), gdyż przedmiotem cesji mogły być wierzytelności m.in. bezsporne, wymagalne oraz udokumentowane fakturami potwierdzającymi wykonanie świadczenia wzajemnego. Argumentował także, że wyciąg z księgi rachunkowej Funduszu potwierdza jedynie, że na rzecz powoda- Funduszu dokonano przelewu wierzytelności, ale nie potwierdza, że wierzytelność ta była wymagalna, a tym bardziej bezsporna. Podkreślał nadto, że można domniemywać, że należność główna- kwota 2859,97 złotych wynika z niedotrzymania przez pozwanego warunków umowy zawartej z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., a zatem jest karą umową, o czym świadczy, iż podstawą żądania jej zapłaty jest nota obciążeniowa, a nie faktura, zaś przy dochodzeniu tego typu roszczeń wezwanie do zapłaty ma charakter konstytutywny, wierzyciel musi wykazać okoliczności uzasadniające żądanie zapłaty kary umownej oraz wymagalność roszczenia- dojsie oświadczenia do adresata. W konkluzji strona pozwana wywodziła, że powód nie wykazał nie tylko wysokości, ale i zasadności roszczenia. Nie dowiódł też, że (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wzywał pozwanego do zapłaty, co skutkowałaby materializacją roszczenia. Ponadto pozwany nie zaprzeczał, że był wzywany do zapłaty należności dochodzonej pozwem, jednakże podmiotem wzywającym był (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., zaś stroną powodową jest (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W.. Pozwany nie zaprzeczał, że spóźnił się z opłaceniem 3 faktur określonych w nocie odsetkowej nr (...) oraz nie potrafił przedstawić dowodu potwierdzającego, że uregulował kwotę 15,96 złotych objętej w/w fakturą.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie jest, że pozwanego M. R. i poprzedniego wierzyciela (...) Sp. z o.o. w W. łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych Nr (...) z dnia 20 września 2011 roku. Umowa została zawarta na czas określony- na 36 miesięcy z miesięcznym limitem należności w kwocie 182 złotych, w promocji e-Ekstra Nagrody, w planie taryfowym Optymalny 450. W U ust. 6 u.1 Y postanowiono, że w przypadku wypowiedzenia umowy w całości lub w części dotyczącej poszczególnych numerów abonenckich przez abonenta przed upływem okresu promocyjnego lub niedotrzymania przez abonenta któregośkolwiek z zobowiązań przewidzianych w umowie dla okresu

promocyjnego, co będzie traktowane jako wypowiedzenie umowy przez abonenta z przyczyn leżących po jego stronie lub w razie rozwiązania umowy w całości lub w części (...) przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta, operatorowi przysługuje względem abonenta roszczenie o zwrot przyznanej ulgi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania w przypadku, gdy rozwiązanie nastąpiło w czasie obowiązywania okresu promocyjnego - Ua/Y w/w umowy (k. 30-34).

Poza sporem pozostaje także, że w dniu 28 września 2012 roku (...)Sp. z o. o w W.zawarła z powodem (...)1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W.reprezentowanym przez (...) TowarzystwoFunduszy Inwestycyjnych S.A. z siedzibą w W.umowę ramową przelewu wierzytelności, a następnie w dniu 12 grudnia 2012 roku porozumienie, skutkujące przelewem wierzytelności przysługującej jej wobec pozwanego (k. 25-27 i k. 82).

W dniu 27 marca 2013 roku strona powodowa wystawiła wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym stwierdziła, że w księdze rachunkowej Funduszu w dziale wierzytelności pod numerem (...) ujawniona jest jako wierzytelność Funduszu kwota 3252,82 złotych przysługująca od M. R., na którą składają się: należność główna- 2859,97 złotych, odsetki ustawowe od należności głównej (z uwzględnieniem ewentualnych wpłat dłużnika za okres od 4 grudnia 2012 roku do dnia 27 marca 2013 roku w wysokości 115,10 złotych oraz odsetki ustawowe naliczane przez pierwotnego wierzyciela (z uwzględnieniem ewentualnych wpłat dłużnika) do dnia 4 grudnia 2012 roku w wysokości 277,75 złotych. (k. 24).

Zgodnie z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (Dz.U.2004.171.1800) świadczenie usług telekomunikacyjnych odbywa się na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawiera się w formie pisemnej lub elektronicznej za pomocą formularza udostępnionego na stronie internetowej dostawcy usług. Wymóg formy pisemnej lub elektronicznej nie dotyczy umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawieranej przez dokonanie czynności faktycznych obejmujących w szczególności umowy o świadczenie usług przedpłaconych świadczonych w publicznej sieci telekomunikacyjnej, publicznie dostępnych usług telefonicznych świadczonych za pomocą aparatu publicznego lub przez wybranie numeru dostępu do sieci dostawcy usług.(ust.2.).

W myśl art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.(§ 2).

W myśl natomiast art. 513 § 1 kc dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

W piśmiennictwie zauważono, że przy analizie stosunku dłużnik – cesjonariusz szczególnie uwidaczniają się dwie zasady, charakteryzujące ten stosunek. Pierwsza dotyczy nabycia przez cesjonariusza w drodze przelewu wierzytelności tylu praw, ile miał cedent. Wyraża to paremia *nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet*. Cesjonariusz nie może więc żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze niż cedent. Druga zasada dotyczy sytuacji prawnej dłużnika, która nie może ulec pogorszeniu na skutek przelewu w stosunku do tej, jaką dłużnik miał przed przelewem (J. Mojak (w:) Kodeks..., s. 162; H. Ciepła (w:) Komentarz..., s. 595; B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1225). Z wierzytelnością po przelewie pozostają zatem związane wszystkie zarzuty dłużnika, które mogły być podnoszone w stosunku do poprzedniego wierzyciela (cedenta).

Wskazuje się na trzy rodzaje zarzutów: te, które przysługiwały dłużnikowi w stosunku do cedenta, zarzuty osobiste dłużnika oraz zarzuty dotyczące samej umowy cesji (nie będące zarzutami ani osobistymi, ani służącymi w stosunku do cedenta)

Powództwo podlegało oddaleniu w zasadniczym zakresie.

Na wstępie odnieść się należy kwestii legitymacji czynnej strony powodowej. Zdaniem Sądu dokumenty dołączone do akt sprawy, w tym w szczególności wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 15 grudnia 2012 roku wskazują, że (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. z siedzibą w W. było jedynie podmiotem uprawnionym do podejmowania czynności w imieniu i na rzecz strony powodowej, zaś stroną umowy cesji wierzytelności zawartej z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. był powód (...)¹ Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. i to on jest legitymowany do dochodzenia wierzytelności objętych przedmiotową umową.

W myśl art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w kontekście kategorycznych twierdzeń pozwanego, nie dawał podstaw do uznania, ażeby zaistniały przesłanki uzasadniające obciążenie pozwanego całością należności dochodzonej pozwem.

Sąd uznał, że powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających zarówno zasadność, jak również charakter roszczenia o zapłatę kwoty należności głównej 2859,97 złotych oraz odsetek ustawowych od należności głównej w wysokości 115,10 złotych.

Zgodzić się należy z pozwanym, że kwota 2859,97 złotych określona w nocie obciążeniowej nr (...) winna być potraktowana jako kara umowna za niedotrzymanie warunków umowy w związku z nieterminową płatnością przez pozwanego za trzy faktury nr (...), czyli wiązała się z niewykonaniem świadczenia pieniężnego. Podnieść jednak należy, że kara umowna może być natomiast zastrzeżona jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia niepieniężnego, co wynika z treści art. 483§1 kc, zaś ocena skuteczności zastrzeżenia kary umownej na wypadek wypowiedzenia lub rozwiązania umowy nie może być oderwana od analizy, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Jeżeli niewykonanie zobowiązania dotyczy zobowiązania o charakterze pieniężnym / tak jak w realiach niniejszej sprawy, to należy przyjąć, iż zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy z tej przyczyny, w istocie stanowi sankcję za niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia pieniężnego. W takiej sytuacji żądanie zapłaty kary umownej nie jest uzasadnione, a samo postanowienie przewidujące takie uprawnienie jest sprzeczne z dyspozycją bezwzględnie obowiązującego art. 483§1 kc i nieważne /art. 58§1 kc/. W grę nie wchodzi także art. 57 ust. 6 ustawy prawo telekomunikacyjne. Zgodnie z tym przepisem, w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, związanej z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi. Przepis ten oznacza, że postanowienia umowy mogą przewidywać, że w przypadku przedterminowego wypowiedzenia umowy użytkownik zobowiązany będzie do zwrotu ulgi obliczonej zgodnie z art. 57 ust.6, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania, jednak w wysokości nie wyższej niż ustalona z góry kwota. Z cytowanego przepisu wynika bowiem możliwość dochodzenia roszczeń przez operatora, w przypadkach w nich przewidzianych, przy czym roszczenie nie może być utożsamiane z dochodzeniem w każdym przypadku kary umownej. Ten uproszczony sposób dochodzenia odszkodowania przewidziany jest bowiem jedynie w przypadku nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązań niepieniężnych. Operator na podstawie w/w przepisu może natomiast dochodzić kary umownej jedynie wtedy, gdy przewidziana jest ona przy rozwiązaniu umowy z innych przyczyn niż niepłacenie w terminie opłat. W przypadku takim jak w niniejszej sprawie operator dochodzić może odszkodowania na zasadach ogólnych, przy czym w przeciwieństwie do roszczenia z tytułu kary umownej winien wykazać wysokość szkody.

W realiach niniejszej sprawy strona powodowa nie podjęła próby wykazania wysokości szkody na zasadach ogólnych, wręcz przeciwnie przedstawiła jedynie sposób wyliczenia kwoty 2859,97 złotych stanowiącej równowartość ulgi dla okresu promocyjnego pomnożoną o liczbę dni pozostałych do końca okresu promocyjnego podzieloną przez liczbę dni okresu promocyjnego.

Powyższej oceny nie zmienia oświadczenie cedenta – (...)Sp z o. o w W., że przedmiotem umowy cesji wierzytelności są wierzytelności istniejące i wymagalne. Zgodnie bowiem z przepisem art. 516 kc zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje (...). Oznacza to, że samo oświadczenie cedenta o treści wskazanej przez powoda nie może być wyłącznym dowodem potwierdzającym wymagalność wierzytelności przysługującej powodowi, skoro ustawodawca przewidział odpowiedzialność cedenta za wady prawne cedowanej wierzytelności, w tym w zakresie zarówno faktu istnienia wierzytelności, jak i rozmiaru określonego w umowie. Jeśli natomiast przesłanki i zasady odpowiedzialności zbywcy wierzytelności nie są określone w przepisach regulujących stosunek wewnętrzny, zasadne jest zastosowanie w tym zakresie przepisów regulujących odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 i n. k.c.); tak też K. Z.(w:) E. G., Komentarz, 2006, s. 891; H. C.(w:) G. B., Komentarz, t. I, 2006, s. 670.

Także samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Należy pamiętać, że fundusze mogą nabywać wierzytelności od różnych podmiotów, a nie tylko od banków krajowych, których pozycja w zakresie wiarygodności wystawianych dokumentów jest wyższa. Nadmierne rozszerzenie domniemania wynikającego z art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.), prowadziłyby do pogorszenia sytuacji dłużników (lub domniemanych dłużników) względem funduszy. Regulacja przewidziana w art. 194 u.f.i. stanowi wyjątek od zasady swobodnej oceny dowodów i podlega ścisłej wykładani. O ile należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09, OSNC 2010/4/51, OSP 2010/10/96, Biul.SN 2009/10/6).

Skoro żądanie zasądzenia kwoty 2859,97 złotych Sąd uznał za niezasadne, to także roszczenie w zakresie zapłaty kwoty 115,10 złotych stanowiącej skapitalizowane odsetki ustawowe liczone od w/w należności głównej podlegało oddaleniu.

W pozostałym zakresie Sąd uwzględnił żądanie częściowo, a mianowicie co do zapłaty kwoty 15,96 złotych wynikającej z noty odsetkowej Nr (...). Wskazać bowiem wymaga, że pozwany nie kwestionował faktu nieterminowej regulacji 3 faktur opisanych w/w notie odsetkowej, nie przedstawił także dowodu potwierdzającego uregulowanie w/w kwoty, a zatem roszczenie co do tej kwoty okazało się zasadne.

Pozostała część żądania także podlegała oddaleniu jako nieudowodniona.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł na podstawie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (Dz.U.2004.171.1800) art. 509§ i 2 kc, art. 483§1 kc w zw. z art. 6 kc jak w sentencji wyroku.

Odsetki zasądzono na mocy art. 481 k.c. od daty wniesienia przez stronę powodową pozwu, tj. 10 kwietnia 2013 roku. Pozwany na rozprawie w dniu 22 stycznia 2014 roku sam przyznał, że otrzymywał od strony powodowej korespondencję, która zawierała m.in. wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, stąd pozostawał w zwłoce z zapłatą kwoty 15,96 złotych co najmniej od daty wytoczenia przeciwko niemu powództwa.

W tym miejscu wskazać wymaga, że Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości w trybie art. 217§3 kpc albowiem okoliczności, które dowód ten został powołany nie były sporne. Sąd oddalił również wniosek powoda o przedłużanie terminu do złożenia dowodu przesłania pozwanemu

wezwania do zapłaty jako spóźniony i zmierzający do przedłużania postępowania w myśl art. 217§2 kpc. Pominęto także dowód dotyczący zażądania akt z Sądu Rejonowego (...)w W.albowiem pozwany w określonym terminie nie sprecyzował sygnatury przedmiotowych akt.

Sąd odstąpił od obciążania pozwanego kosztami procesu bazując na przepisie art. 100 kpc albowiem pozwany przegrał jedynie w nieznacznej części.